



O Khalilu Gibranie

Zamieściłam w EIOBA już kilka fragmentów prozy Gibrana. Spotkały się z dużą życzliwością. Przygotuję następne. Chciałabym jednak pokrótce przedstawić postać genialnego pisarza, poety, malarza i zachęcić Czytelników do dalszych poszukiwań.

Khalil Gibran, poeta, filozof, malarz urodził się w Libanie w roku 1883, w rodzinie maronitów.

W wieku lat 11 wyemigrował do Stanów Zjednoczonych wraz z matką i rodzeństwem. Początkowo mieszkał w bostońskim Chinatown, jednak po kilkunastu latach, kiedy zdobył uznanie w kręgach kulturalnych Bostonu, a także coraz więcej jego publikacji zaczęło ukazywać się w Nowym Jorku - przeniósł się do tego miasta.

Pisał w języku arabskim, ale kilka znaczących dzieł (m.in. „PROROK”) powstało w języku angielskim. Żadna z istniejących religii nie była dla Gibrana zdolna ukazać pełni Prawdy, której szukał, toteż w swojej twórczości korzystał zarówno z tradycji chrześcijańskiej, jak i buddyzmu, islamu, transcendentalizmu amerykańskiego, a nawet folkloru wywodzącego się z rodzinnego Libanu.

Z wszystkich tych wątków stworzył niepowtarzalny, poetycki styl wypowiedzi łączący w sobie duchowość Wschodu z dynamiką Zachodu, styl wyrażający jego wiarę w „jedność wszystkiego co istnieje”. Filozofia zawarta w dziełach Gibrana od lat inspiruje miliony ludzi na całym świecie. Znajdujemy w niej bunt przeciwko tym, którzy w imię tradycji czy obyczaju narzucają innym sposób myślenia, sposób życia, zamiast słuchać szeptów własnego serca zmuszają by postępować według zasad prowadzących do chwiejnej wiary, wrogości i podziałów. Ludzie uczciwi są poniżani, oszustów się nagradza i wynosi na stanowiska. Pragnieniem Gibrana było choć trochę polepszyć ten świat, pocieszyć nas wszystkich, przekonać, że istnieje piękniejsza droga życia. I każdy z nas może ją dla siebie odnaleźć.

Poeta zmarł 10 kwietnia 1931 roku w Nowym Jorku, jego ciało zostało przewiezione 3 miesiące później do rodzinnego Bszarri.

Utwory Gibrana od prawie 100 lat nie tracą na popularności. W Libanie oraz innych krajach arabskich zajmują czołowe miejsce na literackim panteonie. W Stanach Zjednoczonych sprzedano ponad 15 milionów jego dzieł. Najślawniejszy jego utwór „Prorok” został przetłumaczony na ponad 20 języków. Woodrow Wilson powiedział Gibranowi: „Jesteś pierwszą burzą ze Wschodu, która zamiata ten kraj, a ileż kwiatów przyniosła ze sobą!” J.F. Kennedy zwracając się do narodu amerykańskiego: „Nie pytaj, co twój kraj może zrobić dla ciebie, lecz zapytaj co ty możesz zrobić dla swego kraju” użył słów, które Gibran skierował kilkadziesiąt lat wcześniej do swoich współziomków w artykule „Nowa granica”.

Ilustracją do tego artykułu jest grafika Gibrana: Strzelec. Dla mnie - zodiakalnego Strzelca - obrazek zaiste frapujący.